

Mamy jedną z najniższych w Europie luk płacowych między płciami

5 listopada 2021

Według danych za 2019 rok, luka płacowa między mężczyznami i kobietami wynosi w Polsce średnio 8,5 procent. Tym samym jest jedną z najniższych w całej Unii Europejskiej, w której średnia wynosi 14,1 procent. Największe różnice pomiędzy zarobkami obu płci występować mają zaś w przedsiębiorstwach funkcjonujących w sektorze prywatnym.

4 listopada w Europie obchodzono Europejski Dzień Równej Płacy. Z tej okazji mogliśmy poznać nowe dane dotyczące luki płacowej pomiędzy mężczyznami i kobietami pracującymi na tych samych stanowiskach. Okazuje się, że w Polsce jest ona jedną z najniższych w całej Unii Europejskiej. Wynosi bowiem 8,5 proc., gdy tymczasem średnia dla całej Wspólnoty Europejskiej to 14,1 proc.

Jedynie w sześciu unijnych państwach luka płacowa między płciami nie przekracza 10 proc. Są to Luksemburg (1,3 proc.), Rumunia (3,3 proc.), Włochy (4,7 proc.) i Belgia (5,8 proc.). Tymczasem jest ona największa w Estonii (21,7 proc.), na Łotwie (21,2 proc.), w Austrii (19,9 proc.) i w Niemczech (19,2 proc.).

W różnicach między zarobkami widoczny jest podział między zachodnią i wschodnią Europę. W naszym regionie wraz z wiekiem (szczególnie wśród pracowników powyżej 45. roku życia) zmniejsza się luka płacowa. Tymczasem w Europie Zachodniej różnice w tym zakresie stale rosną.

Europejski Urząd Statystyczny informuje w swoich danych za 2019 rok, że luka płacowa jest największa w firmach działających w sektorze prywatnym. Wyjątkami są pod tym

względem Bułgaria, Słowenia, Finlandia i Łotwa.

Luka płacowa jest największa w zawodach zdecydowanie zdominowanych przez mężczyzn. Najlepszym przykładem może być pod tym względem budownictwo. Podobnie jest zresztą w branży informatycznej – w Polsce różnica wynagrodzeń między mężczyznami i kobietami wynosi w niej 28,2 proc.

Na podstawie: Pulshr.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)